Lipiec 2019

BEZPŁATNY BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIASTA I GMINY PRABUTY

GAZETA PRABUCKA

UKAZUJE SIĘ OD 1992 ROKU

ISSN 1505-599X

SZLACHETNA AKCJA

MAREK SZULC

Na apel współpracowników chorego na białaczkę policjanta Piotra wielu prabucian pojawiło się przy stanowisku fundacji DKMS, by wziąć udział w poszukiwaniu potencjalnego dawcy szpiku lub po prostu poszerzyć bazę dawców dla innych potrzebujących. Akcję wspomagali wspaniali goście z grup rekonstrukcyjnych, którzy przyjechali do nas z różnych, nawet odległych miast. Wszystkim gorąco dziękujemy!

SENIORZY AKTYWNI JAK ZAWSZE...

MAREK SZULC

Tradycyjna już „Senioriada” zakończyła tegoroczne Dni Prabut. Gościliśmy grupy z Pucka, Kwidzyna, Nowego Dworu Gdańskiego, Malborka i Prabut. Bogaty serwis foto z całych Dni Prabut na str. PCKiS.

DO PRACY RODACY...

MAREK SZULC

Początek kadencji upłynął nam (radnym, moim współpracownikom i mnie samemu) pod znakiem wdzięcznej roboty. Rozstrzygnęliśmy pomyślnie najważniejsze przetargi, nie doznając póki co, (odpukać), finansowego szwanku. Rusza przebudowa, a właściwie budowa ul. Sportowej, podpisałem też umowę z wykonawcą długo oczekiwanej remizy OSP Prabuty. O tych sprawach piszemy na str. 2. Z naszych siedmiu (!) wniosków, złożonych do wojewody w ramach programu budowy dróg samorządowych nieoficjalnie co nieco trafiło na szczebel centralny i czekamy na finalne decyzje. Jeśli będą pomyślne, nasz strategiczny program inwestycyjny na tą kadencję nabierze przyspieszenia. Przez meandry powszechnie kontestowanej reformy edukacyjnej jak dotąd przebrnęliśmy suchą stopą. Martwią nas wzrosty cen usług, związanych z zagospodarowaniem odpadów, ale jest to powszechne, nie tylko nasze zmartwienie i trzeba wspólnie tą żabę zjeść, choć nikt, a już Rada i burmistrz szczególnie, nie lubi ogłaszać podwyżek. Niestety, znaki na niebie i ziemi wskazują, że z tym słowem musimy się oswoić na dłużej.

Pragnę uspokoić mieszkańców ulic, wskazanych w przedwyborczych deklaracjach jako priorytetowych w procesach inwestycyjnych. Niczego nie zaniechamy, a ul. Górna, która stała się niejako ofiarą dofinansowanej w połowie ul. Sportowej będzie remontowana w następnej kolejności, daj Boże ze wsparciem zewnętrznym.

W kontekście polityki „śmieciowej” kolejny raz chcę zaapelować o sumienną segregację odpadów. To są Wasze wymierne pieniądze. Spalanie śmieci i plastików nie tylko nas truje ale również pogarsza nam strukturę zbiórki odpadów, co podraża koszty. Zakupiony czujnik czystości powietrza w sezonie jesiennym zamontujemy w rejonach najbardziej zadymionych i w sytuacji alarmowej zlecimy badanie specjalistycznym dronem. Kary za trucie mogą przewyższyć koszt zakupu tradycyjnego opału. Przypominam też, że dopłacamy do wymiany ciepła na ekologiczne a ponadto funkcjonuje program „Czyste Powietrze”, z którego można uzyskać spore dofinansowanie. Zapraszamy do nas po informacje.

CO W GMINIE PISZCZY...

UMiG Prabuty

PRZEBUDOWA UL. SPORTOWEJ

W dniu 16 lipca Burmistrz Marek Szulc wraz ze Skarbnik Elżbietą Wykner podpisali umowę z Kwidzyńskim Przedsiębiorstwem Robót Drogowo - Budowlanych „Strzelbud" na „Przebudowę ul. Sportowej w Prabutach". Roboty będą trwać do końca października tego roku i obejmować będą budowę kanalizacji burzowej, chodników, jezdni oraz przebudowę parkingu przy Orliku. Koszt inwestycji wyniesie około 1,5 mln złotych, a połowę kosztów pokryje Wojewoda Pomorski w ramach Funduszu Dróg Samorządowych.

BUDOWA REMIZY OSP PRZY UL. POLNEJ

W dniu 24 lipca Burmistrz Marek Szulc wraz ze Skarbnik Elżbietą Wykner podpisali umowę z firmą REMBUD Krzysztof Paziewski z Rakowca na budowę budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Prabutach. Koszt inwestycji wynosi około 1,7 mln złotych i obejmować będą budowę budynku o powierzchni użytkowej ok. 400m^2 składający się z części socjalno sanitarnej oraz hali garażowej na 3 pojazdy. Dodatkowo wykonane zostanie nowy zjazd na ul. Polną i ogrodzenie. Planowany termin oddania do użytku nowej siedziby OSP Prabuty to wiosna przyszłego roku.

REMONT DACHU UMiG

W dniu 24 lipca Burmistrz Marek Szulc wraz ze Skarbnik Elżbietą Wykner podpisali umowę z Zakładem Usług Drogowych i Transportowych Witold Braszkowski z Prabut na remont dachu na budynku Urzędu Miasta i Gminy Prabuty. Prace polegać będą na wymianie 303 m^2 pokrycia dachowego na dachówkę typu holenderka w kolorze grafitowym, wymianie orynnowania i opierzenia, przemurowaniu kominów, naprawie i malowaniu lukarn. Koszt niezbędnej inwestycji podyktowanej stanem dachu i wytycznymi konserwatora opiewa na 225 tys. złotych. Dzięki inwestycji Urząd postoi kolejnych kilkadziesiąt lat, a pracownicy urzędu nie będą musieli przyjmować Państwa w parasolkach podczas opadów deszczu.

REMONT TOALET W SP2

Trwają prace remontowe łazienek w Szkole Podstawowej nr 2 Prabutach. Remontem objęte są dwie łazienki zlokalizowane na parterze budynku. Dzięki pracom wykonanym podczas remontu zostanie wydzielone i dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych jedno pomieszczenie, wymienione zostaną instalacje wodno - kanalizacyjne oraz elektryczna i przeciwpożarowa, wymieniona zostanie armatura sanitarna a ściany i posadzka zyskają blask nowych okładzin, wymieniona zostanie również stolarka drzwiowa. Prace powinny zakończyć się do końca września, koszt inwestycji to ok. 140 tys. zł a wykonawcą prac są Usługi Remontowo - Budowlane Mariusz Kil z Prabut. Remonty sanitariatów na pozostałych kondygnacjach będą kontynuowane w następnych okresach budżetowych.

BUDOWA PUMTRACKA W PARKU MIEJSKIM

W ramach Prabuckiego Budżetu Obywatelskiego do końca sierpnia tego roku w Parku Miejskim w Prabutach w miejscu dawnego kortu tenisowego powstanie tor rowerowy typu pumtrack. Tor zostanie wybudowany „metodą zaprojektuj i wybuduj", a prace będą obejmować budowę toru długości ok. 46 metrów i szerokości 1,5 metra. Na całej długości toru będzie wykonanych 6 muld o wysokości 40 cm oraz dwa zakręty o wysokości 70 cm. Tor będzie mieć nawierzchnię wykonaną z betonu asfaltowego. Wykonawcą inwestycji jest firma RAD TRACKS z Iławy, a koszt budowy tego wynosi 65 tys. złotych.

UTWARDZENIE PODWÓRKA PRZY UL. OGRODOWEJ 12

Podwórko przy ul. Ogrodowej 12 również zyska nowy blask dzięki wspólnej inwestycji Miasta razem ze Wspólnotą Mieszkaniową. W ramach inwestycji zostanie wykonana nawierzchnia z kostki betonowej typu polbruk oraz miejsce postojowe z ażurowych płyt MEBA. Koszt całej inwestycji wynosi 87 tys. zł. wykonawcą jest Zakład Usługowo Handlowy Łukasz Kamiński z Prabut, a roboty zostaną wykonane do końca września.

NOWY PLAC ZABAW W RANIEWIE

Do końca sierpnia ma czas firma Argon Klaudiusz Półtorak z Przemyśla na dostarczenie i zainstalowanie placu zabaw w Raniewie. Plac zabaw będzie wyposażony w karuzelę z kierownicą, bujak konik, podwójny bujak krówka, zestaw zabawowy, huśtawkę wahadłową, ławkę oraz śmietnik. Koszt inwestycji to około 31 tys. złotych.

Wizyta prabuckich Kresowiaków na Wołyniu

Prabuckie Stowarzyszenie Kresowiaków

W dniach 9 - 13 lipca odbyła się wycieczka na Wołyń, organizowana przez Prabuckie Stowarzyszenie Kresowiaków. To wyjątkowa podróż na ziemie, z których pochodzi wielu prabucian albo tam ma swoje korzenie. W wyprawie wzięło udział 45 uczestników.

Podróż rozpoczęła się 9 lipca, kierunek Chełm. Po drodze zwiedziliśmy Lublin, choć pogoda próbowała pokrzyżować plany, wieczorem dotarliśmy do celu. Rano wyruszyliśmy na granicę. Pierwszym miastem, jakie zwiedzaliśmy na Ukrainie był Włodzimierz Wołyński. Odwiedziliśmy tam kościół katolicki i ogromną cerkiew. W podróży towarzyszyła nam przewodniczka, która opowiedziała historię zwiedzanych miejsc.

Fot. K. Staniszewska

Z Włodzimierza Wołyńskiego udaliśmy się do miejscowości Zimne, gdzie mogliśmy zobaczyć tutejszy klasztor. W kolejnych dniach zwiedziliśmy również miejscowość Łuck z przepięknym zamkiem i katedrą. Dotarliśmy też do wyjątkowego domu, który wyglądał jak prawdziwe centrum sztuki. Był to dom miejscowego rzeźbiarza. Następnie udaliśmy się do miejscowości Dubno, gdzie również zwiedzaliśmy zamek. Kolejnym miastem, w którym się zatrzymaliśmy było Równe. Tu, korzystając z czasu wolnego, naprawdę mogliśmy wtopić się w tłum, pójść do ukraińskiej karczmy, zjeść ich potrawy, przejść przez targ, poczuć klimat tego miejsca. Późnym popołudniem w kościele w Równem odbyła się msza święta, podczas której ksiądz przywitał prabuckich gości chlebem i solą. W kościele rozbrzmiała pieśń „Polskie kwiaty" i wówczas nikt nie krył już łez wzruszenia.

Kolejnym etapem podróży był wyjazd do Sarn, dla wielu najbardziej emocjonujący. Stamtąd niektórzy z uczestników porozjeżdżali się do swoich rodzin, bądź w tereny, z których pochodzą ich najbliżsi. Po drodze spotykaliśmy Polaków, mieszkających w wołyńskich miejscowościach. Dostarczyło to zarówno im, jak i nam, ogromnych wzruszeń.

Wyjazd na Wołyń to wyjątkowa podróż na ziemie, na których żyli nasi ojcowie, na ziemie, na których ciąży trudna i krwawa historia rzezi wołyńskiej. Przez te kilka dni, które spędziliśmy na Ukrainie, nie tylko zwiedzaliśmy zabytki i muzea, ale też odwiedzaliśmy cmentarze i miejsca upamiętniające pomordowanych w 1943 na Wołyniu. Nasza wyprawa na Kresy, to prawdziwa lekcja historii, ale też zanurzenie się w zupełnie inną rzeczywistość. Można było mieć wrażenie, że tam czas się zatrzymał i bardzo widoczne są kontrasty. Widzieliśmy tam albo bogatych albo biednych, lepianki i ogromne domy. Przy tym wszystkim mogliśmy podziwiać zapierający dech w piersiach bezmierny ukraiński krajobraz. Wyjazd na Wołyń, to również zetknięcie z folklorem, który jest wszechobecny. Po drodze spotykaliśmy ludzi, którzy służyli nam pomocą i okazywali serdeczność, ale były też miejsca, w których patetycznie powiewały sztandary UPA.

Fot. K. Staniszewska

Ostatnim przystankiem naszej wyprawy była Kazimierka. Tam odbyła się msza polowa, którą odprawili przedstawiciele trzech Kościołów, rzymskokatolickiego, grekokatolickiego i prawosławnego. Podczas nabożeństwa został poświęcony obraz Matki Boskiej Kazimierzeckiej.

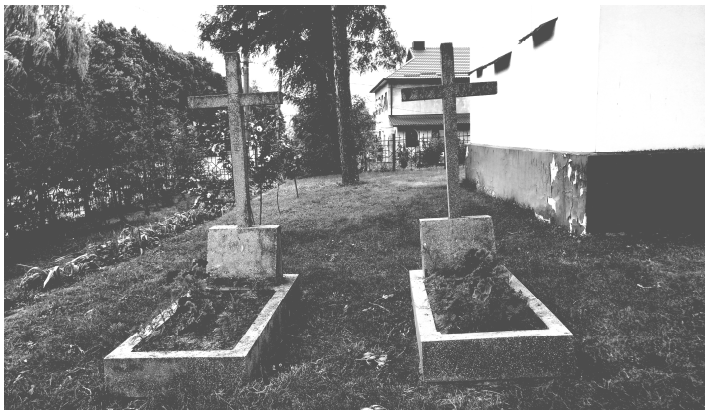

Fot. K. Staniszewska

Świat Kresów

Krzysztof Fedoruk

Jedenasta odsłona Konferencji Świat Kresów odbyła się w dniach 13 - 14 czerwca. Pierwszego dnia tradycyjnie Kresowiacy uczcili chwilą ciszy ofiary ludobójstwa dokonanego przez OUN - UPA w czasie II Wojny Światowej przy pomniku upamiętniającym Pomordowanych na Kresach Wschodnich II Rzeczpospolitej, a następnie modlili się za Kresowian podczas mszy świętej w prabuckiej konkatedrze. Homilię wygłosił ks. Tadeusz Isakowicz - Zaleski.

Drugiego dnia odbyła się część popularno - naukowa w Prabuckim Centrum Kultury i Sportu, podczas której swoje prelekcje wygłosili ks. Tadeusz Isakowicz - Zaleski oraz Mirosław Kowzan. Szczególnie poruszające było wystąpienie Mirosława Kowzana, który wspominał swoją podróż do rodzinnej miejscowości Perczyn koło Dubna, którą odbył w 1966 roku wraz z rodzicami. Perczyn 18 maja 1943 r. został doszczętnie spalony przez bandy OUN - UPA, a mieszkańcy tej miejscowości bestialsko wymordowani. Na kanwie tragicznych losów Perczyna, Mirosław Kowzan napisał książkę „Krzyż na Perczynie", dokumentując zbrodnie jakich dokonali banderowcy.

Promocja Książki „Powiśle. Prabuty 1945 - 1956".

Krzysztof Fedoruk

W dniu 27 czerwca odbyło się spotkanie promujące książkę „Powiśle. Prabuty 1945 - 1956" w Prabuckim Centrum Kultury i Sportu. W książce znalazły się archiwalne informacje związane z organizacją powojennego życia na Powiślu. Publikacja powstała m.in. w oparciu o materiały, w tym zdjęcia nadsyłane przez mieszkańców, a jej publikacja była możliwa dzięki współfinansowaniu ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich. Poddziałanie „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność" objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 - 2020.

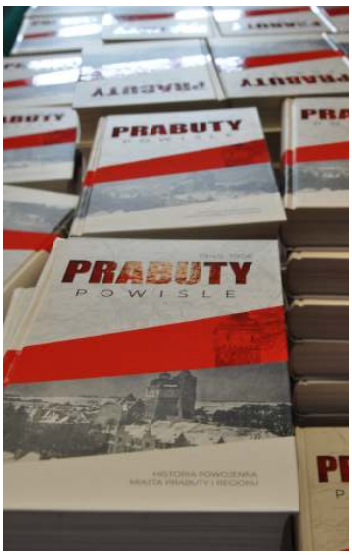

Publikacja ta stara się wyeksponować proces odbudowy miejscowości, uruchamianiu obiektów publicznych i urządzeń infrastruktury miejskiej. Zaprezentowano w niej również proces tworzenia się nowej społeczności Powiśla, świadomej swego pochodzenia, jak też dorobku pokoleń mieszkańców tego terenu. Książka podkreśla również fakt, iż społeczność powojennego Powiśla składała się z osób przesiedlonych oraz pochodzenia miejscowego. Książka po raz kolejny pokazuje, że historia naszej małej ojczyzny jest dobrem deficytowym, o czym świadczy fakt iż cały nakład 2600 sztuk rozszedł się w przeciągu kilkudziesięciu godzin, a my jako samorząd mamy wręcz obowiązek odpowiedniego jej udokumentowania.

Złote czepki, złote pielęgniarki

Krzysztof Fedoruk

Uroczyście obchodzony co roku Międzynarodowy Dzień Pielęgniarek i Położnych jest okazją, by podziękować Im za ofiarną pracę, a niektóre szczególnie wyróżnić. Od dawna wiemy, że prabuckie pielęgniarki cieszą się uznaniem i wdzięcznością, szeroko wykraczającą poza granice gminy i powiatu. Z tej okazji 29 maja w PCKiS odbyła się uroczystość wręczenia „Złotych Czepków" oraz Dyplomów Uznania. Podczas uroczystości Złotymi Czepkami zostały wyróżnione: Ewa Szkutnik, Lucyna Maj, Hanna Sabina Prusik, Bożena Jurkiewicz, Bożena Kulińska. Dyplomy uznania otrzymały: Magdalena Gorgol, Danuta Bonkowska, Dorota Malinowska i Anna Żarczyńska.

Gminne zawody strażackie

Krzysztof Fedoruk

W słoneczną niedzielę 2 czerwca na stadionie przy ulicy Polnej w Prabutach odbyły się Gminne Zawody Sportowo - Pożarnicze. Drużyny OSP z miasta i gminy Prabuty rywalizowały w konkurencjach sprawnościowych w różnych kategoriach wiekowych. Okazuje się, że coraz więcej młodzieży garnie się do strażackiej przygody, która z czasem staje się odpowiedzialną służbą. Zawody w kategorii najmłodszych dziewcząt wygrały druhny z OSP Sypanica, ich nieco starsze koleżanki z OSP Kołodzieje były bezkonkurencyjne w starszej kategorii. Wśród chłopców, adeptów pożarnictwa, zwyciężyła drużyna z OSP Obrzynowo. W prestiżowym współzawodnictwie seniorów triumfowali strażacy - ratownicy z OSP Trumiejki przed OSP Obrzynowo i OSP Sypanica.

Stańkowo. „Aktywne sołectwo"

Krzysztof Fedoruk

W Stańkowie przy boisku wiejskim w ramach dofinansowania zadań własnych gminy w zakresie małych projektów lokalnych pod nazwą „Aktywne Sołectwo Pomorskie 2019", realizowanych na terenach wiejskich na zadanie „Budowa miejsca integracji i rekreacji w miejscowości Stańkowo" zostały zainstalowane plenerowe urządzenia fitness (wyciąg + krzesło, rower + wioślarz) oraz ławka i kosz na śmieci. W ramach projektu sołectwo dodatkowo urządziło zieleń. Wartość dofinansowania projektu z Województwa Pomorskiego wyniosła 9 900 złotych.

PODROŻAŁY ŚMIECI

UMiG

To o czym mówi się szeroko w mediach ogólnokrajowych stało się faktem również w naszej gminie. Opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi od 1 lipca wzrosły, co jest konsekwencją wzrostów cen „wszystkiego" w Polsce. Przyczynami wzrostu cen „za śmieci" w naszej gminie są: wzrost o niespełna 28% ceny za wywóz odpadów oraz wzrost opłat za utylizację odpadów zmieszanych o 41%, segregowanych o 30%, bio (z podziałem na rodzaje) od 100% do 1150%!!!. Opłaty za utylizację odpadów są wynikiem wzrostu cen energii elektrycznej dla przedsiębiorców (ok.. 100%), wzrostami płacy minimalnej, wzrost opłaty marszałkowskiej do 30 zł/tonę odpadów, wzrost opłat za spalanie odpadów z 85 zł/tonę w 2013 do 800 zł/tonę w 2019 roku!. Dodatkowo spadły ceny surowców pochodzących z recyklingu.

Wzrost opłaty został ustalony uchwałą Rady Miejskiej nr IX/62/2019 z dnia 29 maja 2019 roku w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości stawki tej opłaty.

Stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi zbieranymi i odbieranymi w sposób selektywny wynosi:

1. dla gospodarstwa domowego składającego się z 1 osoby - 18,00 zł miesięcznie;
2. dla gosp. domowego składającego się z 2 osób - 36,00 zł miesięcznie;
3. dla gosp. domowego składającego się z 3 osób - 54,00 zł miesięcznie;
4. dla gosp. domowego składającego się z 4 i więcej osób - 72,00 zł miesięcznie.

Stawka opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi zbieranymi w sposób nieselektywny (zmieszany) wynosi:

1. dla gospodarstwa domowego składającego się z 1 osoby - 36,00 zł miesięcznie;
2. dla gosp. domowego składającego się z 2 osób - 72,00 zł miesięcznie;
3. dla gosp. domowego składającego się z 3 osób - 108,00 zł miesięcznie;
4. dla gosp. domowego składającego się z 4 i więcej osób - 144,00 zł miesięcznie.

Porównując Miasto i Gminę Prabuty do gmin w powiatu kwidzyńskiego (wszyscy oddajemy śmieci do RIPOK Gilwa) ceny za gospodarowanie odpadami komunalnymi kształtują się na porównywalnym poziomie. Za odpady segregowane w gospodarstwie domowym w Ryjewie zapłacimy 17,50 zł, w Sadlinkach 18,00 zł, Gardeję czeka kolejna w tym roku podwyżka do poziomu prabuckiego, natomiast Kwidzyn ustalił stawki od zużycia wody. Dla przykładu w gospodarstwie domowym składającym się z 2 osób, które zużywa przeciętną ilość wody, opłata za segregowane śmieci wynosi około 60 złotych.

Chcemy, czy nie, zmierzamy do całkowitej segregacji, co oznacza, że nie będzie odpadów zmieszanych, dlatego już teraz segregujmy, segregujmy, segregujmy...

WYBORY SOŁECKIE ZA NAMI

UMiG

Zgodnie z zarządzeniem Burmistrza Miasta i Gminy Prabuty nr 26/2019 w dniach 23 - 25 kwietnia zostały przeprowadzone wybory na Sołtysów i do Rad Sołeckich w naszej gminie. Podczas trzydniowego swoistego „tour de gmina" wybrano 20 sołtysów i rad sołeckich z czego 9 sołtysów jest absolutnymi debiutantami w tej roli. Wybrano po 10 mężczyzn i kobiet Sołtysów. Poniżej prezentujemy nazwiska nowowybranych Sołtysów, którzy będą władać swoimi sołectwami do 2023 roku:

1. Antonin - Jan Kłosiński
2. Gdakowo - Piotr Wieliczko
3. Gilwa - Jadwiga Mioducka
4. Gonty - Edward Stonio
5. Górowychy - Bogumił Czarnecki
6. Grodziec - Irena Olszańska
7. Jakubowo - Witold Zielonka
8. Julianowo - Halina Dziaren
9. Kołodzieje - Bogusław Pajewski
10. Laskowice - Jerzy Szczepański
11. Obrzynowo - Waldemar Wajs
12. Pilichowo - Anna Latopolska
13. Pólko - Barbara Filipkowska
14. Raniewo/Kleczewo - Iwona Bąkowska
15. Rodowo - Zofia Branicka
16. Stańkowo - Adam Chrostek
17. Stary Kamień - Justyna Kubiak
18. Sypanica - Irena Stoltmann
19. Szramowo - Mieczysława Krysiak
20. Trumiejki - Rafał Kisielewski

KLUB STULATKÓW CORAZ WIĘKSZY

KRZYSZTOF FEDORUK

Prabucki Klub Stulatków 19 czerwca powiększył się o kolejną osobę. Dokładnie 100 lat temu, 19 czerwca 1919 roku we wsi Stanowiska koło Włoszczowy na świat przyszła **Pani Janina Zelmańska**.

Gazeta Prabucka życzy szanownej jubilatce aby każdy kolejny dzień przepełniony był radością, by wspierała Pani mądrością oraz doświadczeniem młodsze pokolenia. Niech następne lata mijają w zdrowiu i spokoju oraz przynoszą same pomyślne i pełne szczęścia chwile w rodzinnym gronie.

ŚLADAMI HISTORII - SPACERKIEM PO DAWNYM RIESENBURGU

CEZARY OLECZEK

Witam Państwa w kolejnym felietonie historycznym, w którym wspólnie z naszym turystą z lat 30 – tych XX w. odkrywać będziemy kolejne uroki dawnego Riesenburga.

Dziś udamy się ku szczególnym zabytkom, jakimi były i są kościoły Prabut. Strzeliste wieże obiektów sakralnych królowały od wieków nad miastem, stanowiąc swoisty drogowskaz i wyróżnik tego pięknego grodu. Bez względu na wyznanie Riesenburg zaspokajał w pełni potrzeby duchowe jego mieszkańców.

Choć należałoby zacząć od konkatedry, to pozwolę sobie najpierw wspomnieć o znacznie skromniejszym, lecz nie mniej istotnym i ciekawym, a znajdującym się pomiędzy Grosse Kirchenstrasse a Weber Strasse, gmachu synagogi. Ten niepozorny z zewnątrz budynek z czerwonej cegły był siedzibą gminy żydowskiej w Riesenburgu od co najmniej połowy XIX w. Był ucieleśnieniem wielokulturowości miasta i pełnił swą zaszczytną funkcję do roku 1938, padając pod ciosami nazistów podczas ogólnoniemieckiej tzw. nocy kryształowej. Sam budynek w stylu powszechnego wówczas neogotyku nie wyróżniał się zewnętrznym artyzmem i bogactwem sztukaterii. Prosty w założeniu, posadowiony na bazie prostokąta, jednokondygnacyjny z dwuspadowym dachem był nader skromnym, lecz istotnym wyróżnikiem Riesenburga, a co najważniejsze miejscem spotkań diaspory żydowskiej, która miała znaczący wkład w historię miasta, a jej przedstawiciele spoczywali od XVIII w. na niewielkim cmentarzu żydowskim, który był widoczny do lat 50 – tych XX w. Pozostałości kirkutu żydowskiego, a raczej pamięć o tym miejscu, zasługują na ustawienie choćby skromnej tablicy informacyjnej, ku czemu Stowarzyszenie Społeczno – Kulturalne Prabuty - Riesenburg podjęło już starania. W centrum miasta, w Alt Markt i przy dawnej Klein Kirchenstrasse, nad dachami kamienic w rynku, górowała wieża i bryła ewangelickiej świątyni, której rodowód przypadał na początek XIV w. Zewnętrznie była to budowla gotycka z wielkimi łukowatymi i strzelistymi otworami okiennymi z wkomponowaną nieco asymetryczną, czterodachową wieżą dzwonniczo – zegarową. Od wieku XVII charakteryzowała się bogatym barokowym wystrojem wnętrza. Obiekt skupiał najliczniejszą wspólnotę luterańską Riesenburga i był najwspanialszą konstrukcją zwartej i tętniącej życiem zabudowy starego miasta. Wkomponowany w bogatą zieleń okolicznych skwerów i doskonale zharmonizowany z gęstą zabudową mieszkalno – usługową pobliskich kamienic kościół farny (Pffarkirche) otwierał swe podwoje dla każdego, w tym był obowiązkowym celem wędrówek turystów. Zaskakiwał niespotykanym w innych kościołach ewangelickich przepychem i bogactwem dzieł sakralnych w swym potężnym wnętrzu, poprzez ołtarz główny, zadaszoną i z bogatą ornamentyką i malowidłami logię, znakomite, figuralne sklepienie sufitowe, po wywyższone kunsztowne boczne nawy z miejscami dla najznamienitszych rodów Riesenburga i okolic. Był flagowym symbolem wielkości i znaczenia Riesenburga.

Dzięki spójnej i ciekawej architekturze starego miasta świątynia stanowiła bajeczne jego przedłużenie ku podzamczu i była najwznioślejszą budowlą tej części miasta. Trwające aktualnie prace archeologiczne na odcinku pomiędzy rynkiem a świątynią pozwalają nam na nowo odkryć ten fragment miasta i żywić nadzieję na powtórną zabudowę tej pierzei w duchu ciągłości historycznej dawnego Riesenburga.

Swoistym ewenementem tej mozaiki tajemnic miasta był funkcjonujący opodal tzw. Kościół Polski. Budynek ten miał również rodowód średniowieczny, co na stałe utrwaliło się w jego architekturze i wyrazie zewnętrznym.

(Ciąg dalszy na stronie 8)

ŚLADAMI HISTORII - SPACERKIEM PO DAWNYM RIESENBURGU

CEZARY OLECZEK

(Ciąg dalszy ze strony 7)

Początkowo ten ulokowany na podgrodziu dom pogrzebowy nie był miejscem kultu religijnego, a wraz z rosnącą liczbą wiernych stał się do roku 1945 miejscem spotkań wiernych obrządku protestanckiego i co bardzo ciekawe służył co najmniej do połowy XIX w. pruskim luteranom modlącym się po polsku, dla których odprawiano msze w tym języku. Społeczność polska była znaczna i co najmniej do roku 1920, gdy odbył się plebiscyt, miała swój kulturowo twórczy wkład w historię miasta. W skromnym wyposażeniu wewnętrznym tego kościoła niezwykle cennym były XVIII wieczne barokowe malowidła drewnianego stropu, ukazujące Chrystusa jako źródło życia w otoczeniu medalionów ze świętymi ewangelistami. W treści tego arcydzieła sztuki sakralnej w całych Prusach Wschodnich wkomponowane były napisy po łacinie, niemiecku i po polsku. Był to znakomity przykład współistnienia ze sobą bogatej kulturowo lokalnej społeczności Riesenburga.

Wraz z rozwojem garnizonu prabuckiego i wzrastającą liczbą katolików niezbędnym stało się wzniesienie kolejnej świątyni. W roku 1876 wmurowano kamień węgielny wraz z aktem erekcyjnym (spisanym po łacinie, polsku i niemiecku), a już w 1878 r. oddano do użytku neogotycką budowlę, wybudowaną przez mistrzów: murarskiego z Riesenburga – Hannego i ciesielskiego z Rosenberga – Hermanna, wzorowaną na kościele w Effern koło Koloni, pod wezwaniem św. Wojciecha (Adalberta). Uzupełnieniem było dobudowanie w roku 1903 wieży dzwonniczej.

Kolosalną pracę dla powołania tej parafii i wybudowania tak okazałej budowli wykonała około 500 osobowa społeczność katolicka Riesenburga i okolic, wspomagając proboszcza Karola Strolińskiego licznymi subwencjami i ofiarami na ten cel. Nadmienię tylko gwoli wyjaśnienia, że wzniesienie nowego kościoła wymagało uzyskania nie tylko stosownych zezwoleń od miasta, nadrzędnej jednostki administracji kościelnej, czy bardzo skrupulatnego inspektora budowlanego z Marienwerder – Reicherta, ale wręcz zgody samego cesarza Wilhelma I. Osoba cesarza wbiła się przy tej okazji w pamięć wiernych jako tego, który na wykonanie pierwszych dzwonów w tym kościele nakazał przetopienie zdobycznych armat francuskich z wojny francusko - pruskiej 1870 r. Historia tych dzwonów była krótka, albowiem już w roku 1917 państwo zarekwirowało je celem przetopienia na potrzeby armii i toczącej się wojny. Rajcom miejskim należał się zaś hołd wdzięczności za nieodpłatne przekazanie gruntów pod budowę świątyni. Wewnątrz kościoła na uwagę zasługiwał prospekt organowy w części chóralnej z instrumentem ze znanej w regionie wschodniopruskim wytwórni Terletzkiego z Elbląga (obecnie zastąpione organami firmy Grunenberga z roku 1910 z wytwórni w Szczecinie), bogato złocony ołtarz główny, ambona, malowidła ścienne, drewniane dwuspadowe zwieńczenie sufitowe. Skupiał liczną grupę ludności Riesenburga w wierze katolickiej, pod „skrzydłami" zasłużonego proboszcza Stanislausa Rosenau i był obiektem, który trwale wkomponował się w główną oś miejską, stanowiąc naturalne jej przedłużenie.

Na uwagę zasługiwał w latach 30-tych XX w. również maleńki kościółek na terenie Zakładu dla obłąkanych. Ten modernistyczny w założeniu obiekt był kaplicą szpitalną (Kapelle) i domem przedpogrzebowym, pełniąc również funkcję domu modlitwy dla personelu i rodzin lekarzy w oddalonym nieco od miasta kompleksie medycznym w tzw. lesie dra Krausego (Doktorwald). Był na owe czasy wyrazem nowego stylu architektonicznego i spójności brył tworzących monolit przestrzenny. Stosunkowo ubogi w wyposażeniu wewnętrznym wraz z przylegającym doń cmentarzem był jednak miejscem ciekawym i szczególnym. W latach 1939 - 1945 pełnił funkcje kościelne przy lazarecie wojskowym i mimo swej nieznacznej kubatury służył setkom wiernych. Obiektowi temu poświęcę nieco więcej uwagi w kolejnym tekście.

Nasz felietonowy turysta miał więc w Riesenburgu sposobność bogatego przeżywania duchowego i kulturowego swego pobytu. Doznawał tu licznych atrakcji i miał możliwość obserwacji zwyczajów i tradycji tego regionu. Spotykał się z wieloma nieznanymi rzeczami, od specyficznej architektury, dbałości o pamięć dla pokoleń i podkreślania lokalnej historii, symboliki i kuchni, po mnogość języków i różnorodność obyczajów i wiary, aż po ciekawostki z zakresu mody.

Dziękując Państwu za lekturę zapraszam do kolejnego numeru Gazety Prabuckiej w imieniu własnym i Stowarzyszenia Społeczno – Kulturalnego Prabuty – Riesenburg.

BEZPIECZNY SENIOR - NIE DAJ SIĘ ZMANIPULOWAĆ

KRZYSZTOF FEDORUK

Niewątpliwie wielu z Was, drodzy seniorzy zna z własnego doświadczenia taką sytuację: Najpierw telefon zachęcający do udziału w spotkaniu promującym zdrowy tryb życia, następnie wykład, choć ciekawy, trwający 10 – 15 minut, a w końcu prezentacja różnego rodzaju przedmiotów, które są „potrzebne" do utrzymania dobrego zdrowia i samopoczucia. Często są to garnki, przyrządy do odchudzania czy vouchery na bezpłatne wczasy (które owszem zapewniają darmowy nocleg ale za wyżywienie trzeba płacić). No i kulminacja – zakupy w „okazyjnej cenie" 100 zł. przyrządów do uśmierzania bólu, urządzeń do masażu ciała itp. Następnie biedny senior „łapany" jest na rozmowę/ konsultację do stolika, podczas których wręcz wciskany jest zestaw naczyń za skromne niespełna 5000 zł, a kwota rozłożona jest na 36 jakże „dogodnych" rat po 200 zł., dorzucając przy tym „gratisy" w postaci voucherów i kamerki do samochodu.

Po powrocie do domu i sprawdzeniu (np. w internecie) okazuje się, że te same naczynia są dostępne na popularnej stronie aukcyjnej za 40 dolarów amerykańskich co daje sumę raptem 160 zł.!!! Szok, niedowierzanie to najłagodniejsze co może spotkać schorowanego często seniora. Takich przypadków jest mnóstwo jednak jest opracowany pewnego rodzaju kanon, aby nie dać się zmanipulować i nie kupować na wszelkiego typu prezentacjach. Poniżej kilka rad, jak uniknąć oszustwa:

- Nie działajmy pod wpływem impulsu. Pośpiech nie jest dobrym doradcą. Nie pozwólmy, aby ktokolwiek wywierał na nas wpływ szczególnej okazji, wspaniałych prezentów, czy niesamowitej promocji tu i teraz.
- Działajmy w sposób racjonalny i opanowany. Poprośmy nasze dzieci, wnuki lub młodszych sąsiadów, aby sprawdzili opinie o firmie, z którą chcemy zawrzeć umowę kupna. Jako konsumenci mamy prawo poprosić o czas, w którym porównamy ceny zbliżonych produktów, np. w internecie.
- Jeżeli sprzedawca podchodzi do swojej pracy w sposób rzetelny i uczciwy, nie chce manipulować konsumentami, z chęcią umówi się z Tobą na kolejny termin, dając Ci czas na spokojne przeanalizowanie oferty.
- Jeżeli w grę wchodzą zakupy sprzętów medycznych, paramedycznych, masażerów itp., skonsultuj się ze swoim lekarzem rodzinnym, czy możesz używać danych kategorii produktów. Lekarz rodzinny jako osoba, która zna stan Twojego zdrowia doradzi Ci, wiedząc, co jest najlepsze dla Ciebie.
- Najważniejsze to zachowanie „zimnej krwi" – nie bądź podatny na informacje, których nie jesteś w stanie szybko zweryfikować. Czas jest Twoim największym sprzymierzeńcem.
- Bądź ostrożny – pamiętaj, że chodzi o duże pieniądze. Nie podejmuj decyzji, które mogą owocować kłopotami finansowymi dla Ciebie i Twojej rodziny.

Co zrobić, jeśli dałeś się namówić, a uznałeś, że zakup jest za drogi lub go nie potrzebujesz i chcesz skutecznie odstąpić od umowy? Na to też jest sposób.

1) Pamiętaj, że liczy się czas: zgodnie z prawem masz 14 dni na odstąpienie od umowy zawartej poza lokalem przedsiębiorstwa (prezentacja np. w restauracji). Uważaj jednak, ponieważ niektóre firmy zapraszają na prezentacje do zarejestrowanej siedziby swojej działalności – w takim wypadku nie masz prawa do odstąpienia od umowy.
2) Chcąc odstąpić od umowy musisz wysłać odpowiedni formularz, który powinien znajdować się w dokumentach otrzymanych od sprzedawcy.
3) Wszelką korespondencję kieruj do danej firmy listami poleconymi za potwierdzeniem odbioru.
4) Zakupiony towar musisz odesłać na swój własny koszt np. kurierem najszybciej, jak to możliwe. Pamiętaj – możesz zlecić przesyłkę z możliwością otwarcia, aby kontrahent mógł sprawdzić, co się w niej znajduje. Aby uniknąć zarzutów, że towar dotarł uszkodzony, zrób fotografie całej przesyłki, opakowania, kartonów itp. przed wysyłką.
5) Podczas ewentualnej rozmowy ze sprzedawcą o dostąpieniu od umowy nie daj się zmanipulować, że nie masz do tego prawa (np., że skoro rozpakowałeś towar, to nie przysługuje Ci prawo do odstąpienia od umowy – masz prawo do normalnego zarządu rzeczą nabytą – możesz ją wypróbować, przetestować).
6) Odstąpienie od umowy jest również skuteczne w przypadku zawarcia dodatkowej umowy kredytowej – jednak dla swojego bezpieczeństwa odwiedź oddział banku, który udzielił kredytu i z niego zrezygnuj (masz na to również 14 dni).
7) Jeżeli czujesz się w jakikolwiek sposób zagrożony zaistniałą sytuacją, udaj się do Rzecznika Praw Konsumenta w swojej okolicy (w naszym przypadku w kwidzyńskim Starostwie). On zaoferuje Ci bezpłatną pomoc w rozwiązaniu Twojej sprawy.

Oprócz manipulacji podczas prezentacji możesz zostać również drogi seniorze „naciągnięty na kasę" przez SMS PREMIUM RATE. Co to jest? Ile będzie kosztowało korzystanie z usługi Premium Rate? Kilka słów o tym.

Wiadomości SMS Premium Rate są wykorzystywane m.in. w konkursach oraz loteriach SMS – owych lub akcjach charytatywnych. Za ich pośrednictwem możemy też zrobić zakupy – gry, nowy dzwonek czy tapeta w telefonie – wszystko to możemy pobrać za pomocą specjalnej wiadomości. Możemy też zagłosować na swoich faworytów w programach telewizyjnych czy radiowych.

Usługi o podwyższonej opłacie, świadczone za pomocą wiadomości SMS/ MMS można podzielić na dwa rodzaje: wychodzące i przychodzące. W pierwszym przypadku opłata pobierana jest za każdą wysłaną przez abonenta wiadomość. W drugim jesteśmy obciążeni kosztem każdej przychodzącej do nas wiadomości. Jest to tzw. opłata subskrypcji bądź prenumeraty. Polega to na cyklicznym przesyłaniu na nasz telefon SMS/MMS, np. z informacją o pogodzie lub o tym, kto w danym dniu obchodzi imieniny. Usługi Premium nie wliczają się do pakietów. Koszt wysłania każdej pojedynczej wiadomości Premium Rate

(Ciąg dalszy na stronie 10)

BEZPIECZNY SENIOR...

KRZYSZTOF FEDORUK

(Ciąg dalszy ze strony 9)

zostanie doliczony do naszego miesięcznego rachunku.

Co robić, aby uniknąć wysokich kosztów związanych z usługami Premium Rate? Jeśli nie chcesz korzystać z usług Premium Rate, możesz je zablokować u swojego operatora. Blokada jest bezpłatna, wystarczy, że zlecisz jej założenie swojemu dostawcy usług. Jeśli chcesz korzystać z usług o podwyższonej opłacie i jednocześnie kontrolować związane z nim wydatki, zgłoś się do swojego dostawcy i ustaw kwotowy limit.

Jak sprawdzić, ile będzie kosztowało korzystanie z usługi SMS Premium Rate? Okazuje się, że jest to całkiem proste! Wystarczy jedynie spojrzeć na numer.

Jeśli numer zaczyna się cyfrą 7, ceną wysłania wiadomości jest zawsze druga cyfra w numerze (np. 7134 – to 1 zł netto, 7537 – to 5 zł netto).

Jeśli numer zaczyna się cyfrą 9, ceną wysłania wiadomości jest zawsze druga i trzecia cyfra w numerze (np. 91345 – to 13 zł netto, 92562 to aż 25 zł netto). Pamiętajcie, że do tego trzeba jeszcze doliczyć podatek VAT (23%). Bądźcie rozważni, rozsądni i działajcie na spokojnie jeśli chcecie uniknąć zbyt dużych rachunków i niepotrzebnych kredytów!

NAJLEPSI ABSOLWENCI PRABUCKIEJ DWÓJKI

SP NR 2 W PRABUTACH

Prezentujemy sylwetki najlepszych absolwentów Szkoły Podstawowej nr 2 w Prabutach oraz ostatniego gimnazjalnego rocznika.

Amelia Gościniak - absolwentka klasy VIII b, przez cały okres nauki otrzymywała świadectwo z wyróżnieniem oraz nagrody książkowe za bardzo dobre wyniki w nauce i wzorowe zachowanie. Jako absolwentka szkoły uzyskała średnią 5,71. Amelia cechuje się wysoką kulturą osobistą, nienagannym zachowaniem i schludnym wyglądem na co dzień. Dbała o środowisko naturalne poprzez zbiórkę surowców wtórnych. Z własnej inicjatywy dbała o estetykę porządkując mienie szkolne. Aktywnie uczestniczyła w imprezach klasowych i szkolnych. Posiada odpowiednią wiedzę, bogate i cenne umiejętności, które umożliwią jej podjęcie nauki w szkole przez siebie wybranej. Wiedzą tą dzieliła się udzielając pomocy koleżeńskiej. Posiada nawyk stałego uczenia się i doskonalenia. Przez cały okres nauki brała udział w szkolnych i międzyszkolnych konkursach wiedzowych m.in.: 1) Konkurs Matematyczny „Kangur" - kilkukrotne wyróżnienia; 2) Wyróżnienie w „Ekoteście" w roku 2017 i 2018; 3) I miejsce w szkolnym konkursie „Mądrej głowie dość przysłowie"; 4) I miejsce w Szkolnym Konkursie Recytatorskim; 5) udział w szkolnych projektach „Klub dobrej rozmowy", „Start the change", Turnieju Maszyn Wodnych. Uczestniczyła w zawodach sportowych szkolnych oraz reprezentowała szkołę poza gminą.

Małgosia Zielińska jest absolwentką klasy VIIIa. To uczennica bardzo pozytywnie wyróżniająca się spośród innych uczniów. Przez cały etap edukacji średnia jej ocen wynosiła zawsze dużo powyżej 5,0, na koniec szkoły Małgosia osiągnęła średnią 5,72 oraz uzyskała bardzo wysokie wyniki na egzaminie po szkole podstawowej 90% z języka polskiego, 87% z matematyki oraz 100% z języka angielskiego, co daje jej najwyższy wynik łączny wśród uczniów klas ósmych. Uczennica wyróżniała się wysoką kulturą osobistą, zawsze brała udział w akcjach organizowanych na terenie szkoły, była aktywna w wielu kołach zainteresowań, na które systematycznie uczęszczała, chętnie dzieliła się zdobytą wiedzą z innymi uczniami tłumacząc trudne zagadnienia. Małgosia jest osobą bardzo skromną, ale zawsze koleżeńską i wytrwale dążącą do osiągnięcia wyznaczonego sobie celu, a stawia je zawsze wysoko. Absolwentka godnie reprezentowała szkołę biorąc udział w wielu konkursach na różnych szczeblach i w szerokim zakresie tematycznym. Z jej wielu osiągnięć warto wspomnieć chociaż te najważniejsze: 1) Laureatka XXXIII Międzynarodowego Konkursu Literackiej Twórczości Dzieci i Młodzieży im. Wandy Chotomskiej w 2017 roku, w 2019 roku otrzymała wyróżnienie w tym samym konkursie; 2) Finalistka Wojewódzkiego Konkursu Języka Polskiego w 2017 roku; 3) Laureatka ogólnopolskiego konkursu na temat ekologii i ochrony środowiska Ekotest w 2015 roku, w 2017 roku zdobyła wyróżnienie w tym samym konkursie; 4) w latach 2015 - 2019 zajmowała kolejno I, IV, II, II, II miejsce w Finale Międzywojewódzkiego Konkursu Wiedzy Przyrodniczo - Ekologicznej; 5) Finalistka Wojewódzkiego Konkursu Czytelniczego Mole Książkowe w latach 2017 - 2019; 6) III miejsce w Międzywojewódzkim Konkursie Plastycznym Aleje drzew i ich mieszkańcy w 2017 roku; 7) V miejsce w finale XX Konkursu Diecezji Elbląskiej *Patron dzieł miłosierdzia - św. Wincenty a Paulo* w 2016 roku.

Martyna Lizińska - absolwentka Gimnazjum im. Marii Curie - Skłodowskiej w Prabutach była uczennicą, która zawsze sumiennie przygotowywała się do zajęć edukacyjnych, wzorowo przestrzegała obowiązków wynikających ze statutu gimnazjum, aktywnie uczestniczyła w życiu szkoły, a biorąc udział w różnego rodzaju konkursach przedmiotowych i zawodach sportowych reprezentowała szkołę na zewnątrz. Martyna od wielu lat realizuje z sukcesami swoją pasję taneczną. Martyna prezentuje wysoką kulturę słowa i dyskusji, a jej postawa nacechowana jest życzliwością w stosunku do otoczenia, jest ona wrażliwą i otwartą osobą. W zespołach pomocy koleżeńskiej zawsze służyła swoją pomocą i wsparciem, a rówieśnicy zawsze mogli na nią liczyć. W ciągu trzech lat nauki aktywnie włączała się w różnego rodzaju przedsięwzięcia organizowane w szkole m.in. apele szkolne, akcje charytatywne, projekty edukacyjne. Przez cały okres kształcenia była uczennicą, która osiągała bardzo wysokie wyniki w nauce co pozwoliło jej na uzyskanie tytułu najlepszego absolwenta Gimnazjum w roku szkolnym 2018/19.

Gazeta Prabucka życzy najlepszym absolwentom „dwójki" samych sukcesów, spełnienia marzeń i owocnej nauki na kolejnym etapie kształcenia.

ZESPÓŁ SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH W PRABUTACH

W roku szkolnym 2019/2020 Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Prabutach oferuje naukę w zawodach:

Technik automatyk - zawód poszukiwany na krajowych i zagranicznych rynkach pracy. Technik automatyk to: informatyk i mechanik w jednym, zawód XXI wieku, dobrze płatna, ciekawa praca, osoba, która umie projektować i obsługiwać nowoczesne urządzenia, programuje urządzenia i systemy automatyki przemysłowej, obsługuje systemy sieciowe, programuje sterowniki PLC, konfiguruje urządzenia sterujące procesami przemysłowymi, montuje, obsługuje i serwisuje urządzenia automatyki.

Technik automatyk może pracować w: przemyśle wytwarzającym układy instalacji automatyki, obrabiarkowym, elektromaszynowym, motoryzacyjnym, lotniczym; zakładach o zautomatyzowanym i zrobotyzowanym cyklu produkcyjnym; zakładach prowadzących usługi w zakresie projektowania, serwisu, napraw urządzeń instalacji automatyki.

Automatyka jest obecna praktycznie wszędzie. Gości w naszych domach, biurach, występuje we wszystkich dziedzinach działalności gospodarczej. To dzięki niej mamy inteligentne domy, roboty, automatycznie zdalnie otwierane bramy garażowe itp.

Technik handlowiec - Handlowiec to jeden z najbardziej poszukiwanych zawodów w województwie pomorskim i w Polsce. Handlowiec to nie sprzedawca! Handlowiec prowadzi działania reklamowe i marketingowe, organizuje, prowadzi, zarządza działalnością handlową przedsiębiorstwa, wpływa na efektywność i konkurencyjność firmy, zajmuje się logistyką firmy, buduje trwałe relacje z klientami.

Technik handlowiec znajdzie zatrudnienie w: małych i dużych firmach, przedsiębiorstwach produkcyjnych i usługowych, sklepach i hipermarketach jako doradca klienta, specjalista ds. sprzedaży, przedstawiciel handlowy, kupiec akwizytor.

Celem handlowców jest generowanie zysków firmy, dlatego też na tych pracowników zawsze będzie panował popyt, niezależnie od panującej sytuacji na rynku.

Technik pojazdów samochodowych - diagnozuje stan techniczny samochodu, obsługuje i naprawia pojazdy samochodowe, organizuje i nadzoruje obsługę pojazdów samochodowych, kontroluje jakość wykonywanych napraw.

Technik samochodowych znajdzie zatrudnienie w: salonach obsługi i sprzedaży samochodów, warsztatach samochodowych, stacjach diagnostyki, zajezdniach i bazach transportowych, firmach przewozowych i kurierskich, firmach sprzedających części samochodowe, firmach produkujących różnego typu pojazdy.

BRANŻOWA SZKOŁA I STOPNIA oferuje naukę w kierunkach:

Kierowca - mechanik - kierowca jest jednym z najbardziej poszukiwanych zawodów zarówno w Polsce jak i na świecie, dodatkowo bardzo dobrze płatnym! Kierowca - mechanik przygotowuje pojazd do drogi, wyznacza optymalną trasę przejazdu, kieruje samochodem lub zespołem pojazdów, prowadzi dokumentację transportową i dokumentację pojazdu, prowadzi czynności regulacyjne i naprawcze pojazdu.

Uczęszczanie do klasy o tym profilu gwarantuje uzyskanie prawa jazdy kat. B w szkole za darmo!

Kierowca - mechanik znajdzie zatrudnienie w: małych i dużych firmach przewozowych, firmach prowadzących usługi przewozu osób, przedsiębiorstwach produkcyjnych i usługowych.

Profil tej klasy jest objęty Patronatem Pomorskiego Stowarzyszenia Przewoźników Drogowych co umożliwia: atrakcyjne praktyki zawodowe u członków stowarzyszenia, gwarancję zatrudnienia w wyuczonym zawodzie, wsparcie doświadczonej kadry wykładowców, fachowe szkolenia dla uczniów i nauczycieli.

Oddział wielozawodowy - jest ot oferta dla tych, którzy chcą szybko zdobyć konkretny zawód i rozpocząć pracę zarobkową. Po uończeniu branżowej szkoły I stopnia można kontynuować naukę w dwuletniej branżowej szkole I stopnia i przystąpić do egzaminu maturalnego. Szkoła oferuje możliwość kształcenia w zawodach: sprzedawca, elektryk, fotograf, stolarz, kucharz, piekarz, cukiernik, rzeźnik, blacharz samochodowy, murarz - tynkarz, monter elektronik, operator obrabiarek skrawających i innych. Szkoła w zakresie praktyk zawodowych współpracuje z wieloma firmami z terenu Prabut i powiatu kwidzyńskiego.

Więcej szczegółów i informacji dotyczących działalności naszej prabuckiej średniej szkoły znajdziecie na: www.zspprabuty.pl oraz facebooku.

Dołącz do szkoły z ponad 70 letnią tradycją!!!

DOTKNĄĆ UŚWIĘCONEJ HISTORII CZ. 2...

MAREK SZULC

W mojej drugiej relacji z pielgrzymkowej wędrówki po Ziemi Świętej zmierzę się ze stereotypami, zakłamującymi rzeczywistość Izraela jako krainy, państwa i miejsca kultu wielu religii. W pierwszej relacji zawarłem kilka „zdziwień", uderzających zwłaszcza w pierwszym kontakcie z Ziemią Świętą. Kolejne nie były już wynikiem totalnej niewiedzy raczkującego pielgrzyma, znakomita przewodniczka oswajała nas stopniowo z realiami odwiedzanego miejsca.

Ktokolwiek myślał, powodowany zapisami biblijnymi o Ziemi Obiecanej, że Izrael jest krainą mlekiem i miodem płynącą, jest w błędzie. Z tego surowego skrawka subkontynentu arabskiego jego mieszkańcy musieli z trudem wyrywać obszary uprawnej ziemi. Mimo, że Izrael jest państwem śródziemnomorskim a od południa sięga Morza Czerwonego (Eliat), jest w zasadzie państwem pustynnym, bowiem obszar pustyni Judzkiej, przechodzący na południu w pustynię Negew stanowi 60% powierzchni Izraela.

Na powyższym zdjęciu widzimy naszych najmłodszych pielgrzymów na skraju pustyni Negew. W dali ogromny, pofałdowany, poprzecinany głębokimi wąwozami obszar tyle malowniczy, co przerażający. Można tam żyć? Widoczna z lewej strony zdjęcia kępa zieleni wyrasta z wąwozu, który w rzadkich chwilach obfitych opadów zamienia się w potok. W takich wąwozach budowano prawosławne monastyry, niektóre z nich można zwiedzać, o ile ktoś wypuści się kanionami w poprzek pustyni do Jerycha czy Morza Martwego. Dojeżdżając do punktu widokowego (i handlowego, jak wszędzie) na skraju pustyni mijaliśmy beduińskie osady. Zdumiewające… W cywilizowanym kraju, dbającym o swoich obywateli, również tych z arabskim rodowodem, są ludzie, którzy dobrowolnie żyją w warunkach przypominających najgorszy obóz uchodźców. Sklecone z blachy i tektury szopki, brak bieżącej wody, dzieci pozbawione kształcenia, ale jednocześnie samochody i wytwórstwo gadżetów dla turystów, które potem beduińska dziatwa oferuje na każdym postoju. Nawet za zdjęcie na grzbiecie osiołka zapłaciłem pięć dolarów, jeden według cennika a cztery ekstra dla umorusanego kilkulatka. Tak żyje około 230 tys. beduinów w 8,5 mln. kraju.

A gdzie aspekty religijne, zapytacie… Chrystusa, po chrzcie w rzece Jordan nawiedził Duch Święty, który przekazał mu boskie przesłanie: „Tyś jest mój syn umiłowany, w tobie mam upodobanie", po czym zawiódł go na pustynię, poddając 40-dniowej próbie kuszenia przez szatana. Oczywiście bezskutecznej, bowiem wygłodzony Jezus odrzucił pokusy słowami: „nie samym chlebem człowiek żyje". Czy to było na pustyni Negew, nie wiadomo…

Wróćmy jeszcze do miodu i mleka, którym rzekomo mogli raczyć się dawni i współcześni Izraelici. Otóż w tym kraju woda jest towarem deficytowym i wielce pożądanym. Jedynym rezerwuarem wody bytowej jest Jezioro Galilejskie, zasilane wodami rzeki Jordan, która przez nie przepływa. Do niej z kolei niosą wody strumienie z Libanu i Wzgórz Golan. W dolnej części rzeki Jordan woda ma kolor brązowy i wydaje się być mulistym ciekiem.

Nic więc dziwnego, że na dachach domów, nawet tych największych znajdują się plastikowe zbiorniki na wodę a każdy skwerek oplatają proste systemy nawadniające - plastikowe węże z otworkami.

Pola uprawne, to na ogół ogromne połacie pod foliami, tu widzimy plantację bananów, małych, ale bardzo słodkich. Przykrycie zapobiega wyparowywaniu wody, rozprowadzanej za pomocą wspomnianego systemu.

DOTKNĄĆ UŚWIĘCONEJ HISTORII CZ. 2...

MAREK SZULC

Gdyby ktoś mnie zapytał, gdzie ewentualnie mógłbym zamieszkać w Izraelu, najpewniej wskazałbym na okolice Hajfy, dużego portu i miasta przemysłowego na zboczach góry Kamel, nad śródziemnomorską zatoką Hajfa.

Nie wiem, dlaczego nie dane nam było spędzić kilku godzin na śródziemnomorskiej plaży, choć było to w planie pielgrzymki. Najwidoczniej strawa duchowa była ważniejsza od uciech ciała, a szkoda. Ale nawet z poziomu tarasu widokowego można było stwierdzić, że to inny świat, inny klimat. Średnia temperatura letnia to 26 stopni, a zimą 12, choć jesienią i zimą potrafi tu być chłodno i deszczowo. Proszę zauważyć, taki mały kraj, a ile różnych klimatycznych różnic.

Pisałem już, że Jezioro Galilejskie przypominało mi nasze Dzierzgońskie z uwagi na podobne strefy brzegowe. Obwód jeziora - 53 km, długość 21 km, największa szerokość 13 km, czyli nie jest takie duże, jakby się wydawało. Jest to najniżej na Ziemi położone jezioro słodkowodne, leży 209 m pod poziomem morza.

Chwile spędzone na brzegach jeziora i na barce pozwalały zapomnieć o skalistych poboczach, wzgórzach i pustynnych krajobrazach. Ale jednak braku lasów w Izraelu nie da się niczym zastąpić...

Jezioro Galilejskie ma kapitalne znaczenie w dziejach ziemskiego pobytu Chrystusa. Tu powołał do roli swoich uczniów pierwszych pięciu apostołów, rybaków: Szymona, Andrzeja, Jakuba i Jana oraz celnika Mateusza. Tu mieszkał po opuszczeniu Nazaretu, tu uciszył burzę, nakarmił 5000 ludzi, uzdrowił niewidomych i niemych, wskrzesił córkę Jaira, ukazał się też apostołom po zmartwychwstaniu. Nad brzegiem jeziora, w Kafarnaum mieszkał Szymon - Piotr, któremu zlecił rolę głównego pasterza.

Jeszcze kilka słów o drugim akwenie, znacznie większym od wyżej opisywanego - Morzu Martwym. Jest to istne SPA dla ludzkiego organizmu. Gruba warstwa ozonowa, bromki w powietrzu, minerały w wodzie i błocie, brak pyłków roślin i drobnoustrojów, wysokie ciśnienie z racji głębokiej depresji, no i takie zasolenie, że nie można się utopić, wszystko to sprawia, że mimo surowego otoczenia pobyt nad tą wodą działa zbawiennie.

Tu mamy próbę kuszenia księdza Andrzejka w wykonaniu pielgrzymkowego diabła (prawie wszyscy wyglądaliśmy jak czorty). Nasz Mamajek się nie dał...

Niezmiernie zdrowe (zwłaszcza na skórę) czarne błotko można było spłukać ciepłą wodą płynącą z rury na brzegu. Proste, skuteczne… Z nadzieją, że nie zanudziłem Szanownych Czytelników żegnam się do następnego razu :)

ODESZLI ZNANI PRABUCIANIE

KRZYSZTOF FEDORUK

23 marca pożegnaliśmy **Romana Przechadzkiego**. Przyjaciela, znajomego, Człowieka powszechnie szanowanego i lubianego. Był osobą pełną energii, uczestniczącą w wielu dziedzinach życia naszej społeczności pełniąc wiele funkcji: Przewodniczącego Rady Nadzorczej Banku Spółdzielczego w Prabutach, Przewodniczącego Rady Nadzorczej spółki Ziarn-Pol Sp. z o.o., Przewodniczącego Rady w Gminnej Spółce Wodnej w Prabutach, Członka Zarządu Koła Myśliwskiego „Szarak" Gdańsk, był Członkiem Rady Powiatowej Pomorskiej Izby Rolnej w Kwidzynie, Członkiem Rady Rejonowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Malborku, był również Radnym Rady Miejskiej w Prabutach w latach 1998 - 2002. Podczas pogrzebu Romana z ust Jego syna Artura usłyszeliśmy te oto słowa:

„Nasz Tatuś, Roman urodził się na Gąskach 62 lata temu jako trzecie dziecko Eugenii i Tadeusza. Kochał to miejsce od samego początku. Rodzice nauczyli go najważniejszych wartości takich jak oddanie dla rodziny, ciężka praca i szacunek dla każdego bez względu na to kim jest. Był ambitnym uczniem mogącym osiągnąć wiele w szerokim świecie. Lecz z miłości do ziemi postanowił związać swoje życie z rodzinnym gospodarstwem, chcąc uczynić je silnym i dobrze prosperującym. Młody Romek zaczynał swoją pracę na roli uprawiając ją tak jak jego ojciec przy użyciu konia, ciągle marząc o posiadaniu traktora. Te marzenie było na tyle silne, że nie tylko zmechanizował gospodarstwo, lecz poprowadził je w XXI wiek i najnowocześniejsze technologie, niejednokrotnie stosując własne, innowacyjne rozwiązania i konstrukcje. Jego osiągnięcia zostały wielokrotnie docenione i nagrodzone.

Dzięki swojemu sympatycznemu charakterowi, i pracowitości stał się osobą znaną, lubianą i szanowaną w naszej lokalnej społeczności. Nigdy nie odmawiał pomocy i zawsze był skory podać wspierającą dłoń. Słynął z żartobliwości i pozytywnego nastawienia do życia, nigdy nie popadał w rozpacz i nie poddawał się mimo wielu ciężkich sytuacji, z którymi przyszło mu się zmierzyć.

Był otoczony wspaniałym rodzeństwem, rodziną i przyjaciółmi, którzy zawsze byli gotowi go wesprzeć w ciężkich chwilach i trudnościach będąc oparciem i służąc pomocą. Kochał bezgranicznie swoje dzieci, wnuki i żonę, Monikę, która była największą miłością jego życia. Jest wzorem i inspiracją dla nas wszystkich".

Druhom, nauczycielom,
Kresowiakom, członkom PZW oraz
wszystkim Państwu, którzy brali
udział w ostatniej drodze
i pożegnaniu

Ś.p. harcmistrza
Antoniego Dębińskiego

dziękuje Rodzina

Feliks Bobowski

Do krainy wiecznej młodości w wieku 104 lat odszedł najstarszy mężczyzna mieszkający w naszym mieście **ś.p. Feliks Bobowski.** Urodzony 11 czerwca 1915 na Wołyniu osiedlił się, jako były frontowiec i jeden z pionierów w Prabutach tuż po wojnie, w 1945 roku. Był zawsze uśmiechnięty, pełen pogody ducha i niezwykle aktywny, jak na stulatka; można było spotkać Pana Feliksa na ulicach naszego miasta lub na potańcówkach seniorów.

Redakcja Gazety Prabuckiej składa najszczersze kondolencje Rodzinie zmarłego.

Wygląda to na sensację…

Grupa archeologów z Uniwersytetu im. kard Stefana Wyszyńskiego w Warszawie pod przewodnictwem profesora Fabiana Welca prowadziła badania archeologiczne na wyspie zlokalizowanej na jeziorze Sowica. Już dziś wstępnie wiadomo, że znajduje się tu niebadany dotąd obiekt architektoniczny. Prof. Welc prowadził badania na podobnej wyspie w okolicy Radomna i dociekliwość naukowca nakazała mu rozejrzeć się w okolicy. Pomocne okazały się narzędzia, które „zdjęły" z obrazu satelitarnego zadrzewienie wyspy i oczom badacza ukazały się tajemnicze pierścienie ziemne wokół jednego z dwóch wzniesień na wyspie.

W badaniach archeologicznych wykorzystywane są nowoczesne technologie. W przypadku jeziora Sowica wykonano skanowanie powietrzne w technologii LiDAR. Polega ono na tym, że samolot lub satelita nadlatuje nad dany obszar i skanuje go za pomocą wiązki z tych promieni odbija się od powierzchni i wraca do urządzenia, w którym wszystkie dane są zapisywane i następnie przetwarzane. Co najważniejsze, wiązka laserowa przedostaje się do powierzchni ziemi przez gęste poszycie i mimo wielu drzew. Dzięki temu podczas obróbki danych można w pewien sposób „zdjąć" roślinność z powierzchni ziemi i pokazuje nam się dokładny model rzeźby terenu, co zastosowano. Jak podkreślił archeolog, znalezisko na Sowicy jest unikalne w skali całego kraju nie tylko ze względu na formę ale też prawdopodobną funkcję. Profesor Welc szacuje że prabucki rondel może być nawet z wczesnej epoki żelaza tj. około IV wieku p.n.e, na co wskazują znalezione fragmenty ceramiki. Do tematu wrócimy. ms

IV Prabuckie Strofy

Podczas Dni Prabut został rozstrzygnięty i wręczono nagrody IV Literackiego Konkursu „Prabuckie Strofy". Laureatami zostali: *Kategoria klas IV - VI.:* **I miejsce - Bartłomiej Kurjata; II miejsce - Maja Basaj; III miejsce - Iga Kaczmarczyk.** *Kategoria klas VII - III gim.:* **I miejsce - Maja Mueller; II miejsce - Urszula Chrostek; III miejsce - Amelia Zakrzewska**. *Kategoria dorosłych:* **I miejsce - Julia Łoś; II miejsce - Waldemar Groszewski**. *Kategoria specjalna:* **Milena Barańska**. Laureatom konkursu serdecznie gratulujemy.

Prezentujemy wiersze zwycięzców poszczególnych kategorii. W następnym wydaniu Gazety Prabuckiej zaprezentujemy pozostałe wyróżnione wiersze.

O szczęściu słów kilka

to przypatrywanie się
gasnącym płomieniom świec
w blasku księżyca
milionom istnień
pragnących dziś dosięgnąć jutra
błagalnym spojrzeniom
zamaskowanych ludzi
przemijającej chwili
w letargu nieznanego dnia

to dostrzeganie
ciszy
wśród hałaśliwego tłumu
wrażliwości
gdzie prawda jest tajemnicą
dobra
w chaosie dynamicznych myśli
prawdziwego oblicza
w grze na deskach teatru

to znalezienie
radości
w bezpiecznej przystani
serca
współgrającego z duszą
sumienia
niebłądzącego w bezdrożach
czasu
dla radości serca i spokoju sumienia

szczęście
to cisza spojrzeń odległych
to widmo niezdecydowanych dusz
to pragnienia marzeniami okryte
to życie

Julia Łoś

GBUREK

Poszedł kot do pieska budy,
Głośno woła miau, miau, miau!
Takie na podwórku nudy,
Może bawić byś się chciał?

Podniósł piesek senne oczy,
Warknął i wystawił kły.
Biedny kotek aż odskoczył,
Poszedł sobie troszkę zły.

Ach ten Burek! Taki gburek!
Jakie on maniery ma?!
Mruknął kotek wlazł na murek
I obraził się na psa.

Bartłomiej Kurjata

Tęsknota w samotności

Nie chcę słyszeć żadnych głosów.
Nie mam siły stawiać kroków.
Gdy me szczęście mi zabrano,
w noc już nie śpi się tak samo.
Chce czuć ciepło twoich ramion.
Oni duszę moją ranią.
Jak przeżyję znów bez Ciebie?
Gwiazd też nie ma tu na niebie.
Swoje smutki wykrzyczałam,
dużo na tym ucierpiałam.
Mówisz sobie „Będę silna";
Wierzysz? Tak się dzieje tylko w filmach.
Znów nakładam na twarz maskę,
tak ukrywam smutek właśnie.
Czarna rozpacz mnie otacza,
wszystko wokół mnie przerasta.
Dni bez Ciebie - nie to samo,
wciąż tak puste przemijają.
Smutek w oczach, razem z łzami,
co to będzie razem z nami?
Ciepły oddech z twoich ust,
słodki zapach twoich ust,
tego tak brak przy mym boku,
a tęsknota wielka w środku.
A rzecz w życiu najważniejsza,
Aby człowiek był spełniony,
potrzebuje do szczęścia drugiej osoby.

Maja Mueller

Wiosna w Prabutach

Stuk, puk, stuk, puk… w okieneczko:
- Wyjdź, Rolandzie, na Lwy prędko!
Idzie już wiosna i słoneczkiem świeci z wysoka.
Idzie piękna pani z kwiatami i baziami.
Usiądźże na ławeczkę i zaczerpnij powietrza troszeczkę.
Czary mary, mamy rondo całe w kwiatach,
na trawce koło krzaczka siedzi mała kumkająca żabka.
Nad fontanną pszczół tysiące -
latają i nektar zbierają.
Usiądź wreszcie
i powiedz, że pięknie jest w naszym mieście.

Milena Barańska

Pogoń rozpocznie nowy sezon w A-klasie

Krzysztof Fedoruk

Niestety nie udało się drużynie seniorów, podopiecznym Andrzeja Tołstika, uchronić się przed spadkiem z V ligi, choć Pogoniści walczyli o utrzymanie do ostatniego meczu sezonu, rozegranego z drugą drużyną Powiśla Dzierzgoń, niestety przegranego 3:1, co pogrzebało nadzieję na utrzymanie Pogoni w V lidze. Do utrzymania prabuckiej drużyny zabrakło zaledwie jednego punktu. Bardzo przykre, bolesne, ale niestety taka jest piłka…

Jednakże podczas rundy wiosennej nie obeszło się bez małych sukcesów, jakimi niewątpliwie były wygrane z bardzo mocnymi zespołami Chojniczanki II Chojnice 2:1 czy obecnie już IV ligową Gwiazdą Karsin 4:2. Były mecze walki, były mecze, w których rywale nie mieli nic do powiedzenia, ale niestety były też i porażki. Na boiskach rywali i na boisku przy ul. Jagiełły, nasi piłkarze wylali litry potu, krwi oraz łez. Okazało się jednak, że szósta klasa rozgrywkowa w Polsce jest dla nas za silna. Być może jest to spowodowane tym, że w większości klubów tej ligi piłkarze zarabiają pieniądze, przychodzą z pierwszych zespołów grających w wyższych ligach lub są swoistymi zapleczami dużych klubów piłkarskich. Pogoń już od wielu lat gra młodymi wychowankami naszego klubu za darmo zostawiając serce na boisku i poświęcając dużo wolnego czasu na treningi, mecze, wyjazdy.

Gazeta Prabucka dziękuje trenerowi, zawodnikom za walkę do samego końca (zabrakło szczęścia) i mamy nadzieję, że szybko powrócimy na piątoligowe boiska już w sezonie 2020/2021.

Ale zanim to nastąpi zapowiada się niezwykle emocjonujący sezon 2019/2020 w A-klasie. Piłkarze Pogoni zagrają m.in. z Rodłem Kwidzyn. Olimpią Sztum, czy Wisłą Korzeniewo. Już teraz zapraszamy na stadion przy ul. Jagiełły.

Świetnie za to radziła sobie pogonijna młodzież w swoich rozgrywkach. Junior B, Junior C1 oraz Junior D1 pod czujną opieką naszych trenerów: Piotra Tatary, Grzegorza Kasprzaka oraz Michała Tatary odgrywali główne role na ligowych boiskach. Świadczą o tym miejsca zajęte na koniec sezonu 2018/2019. Junior B zakończył zmagania ligowe na 5 miejscu ustępując jedynie drużynom z Tczewa, Nowego Dworu Gdańskiego, Starego Dzierzgonia i Gniewu, a pozostawiając w tyle ekipy z Kwidzyna czy Malborka. We wszystkich meczach zdobyli 81 bramek i pod tym względem byli trzecią drużyną w lidze.

Junior C1 bezapelacyjnie wygrał swoją ligę zdobywając 113!!! bramek, tracąc zaledwie 10 i przegrywając zaledwie jeden mecz w przeciągu całego sezonu!

Junior D1 z kolei na koniec sezonu uplasował się na 4 miejscu. Wyprzedziły ich jedynie ekipy z Malborka, Pelplina i Kwidzyna. Najmłodsi wzięli przykład od starszych kolegów i zdobyli 118!!! bramek co zasługuje na wielkie brawa i można z dumą i nadzieją patrzeć na rozwój najmłodszych adeptów piłki nożnej.

Obóz najmłodszych piłkarzy w Świdwinie

GKS Wojtas Prabuty

Piłkarze Wojtasa Prabuty wraz ze starszymi kolegami z Pogoni uczestniczyli w tygodniowym obozie piłkarskim w zachodniopomorskim Świdwinie. W dniach od 8 -14 lipca piłkarze doskonalili swoje umiejętności piłkarskie pod opieką Piotra i Michała Tatarów. Dni mijały na codziennych, wewnętrznych turniejach oraz szlifowaniu kunsztu piłkarskiego. Nie zabrakło zabaw, wieczornych rozmów o wszystkim, uroczystego pasowania na piłkarza, ale też i wakacyjnego wypoczynku połączonego ze zwiedzaniem. Poniżej prezentujemy kilka zdjęć z obozu.

Urząd Miasta i Gminy Prabuty
ul. Kwidzyńska 2
82-550 Prabuty
tel/fax. 55 278 20 01
e-mail: biuro@prabuty.pl www.prabuty.pl

Redaktor naczelny: Krzysztof Fedoruk. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i opracowywania materiałów dostarczonych oraz odmowy publikacji materiałów niezamówionych.